

Anna Jagusiak

Ewangeliczne relacje o pustym grobie (Mt 28,1-8; Mk 16,1-8; Łk 24,1-11) jako fundament wiary w zmartwychwstanie Jezusa

Studia nad Rodziną 17/1 (32), 365-388

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna JAGUSIAK – WT UKSW Warszawa

EWANGELICZNE RELACJE O PUSTYM GROBIE (MT 28,1-8; MK 16,1-8; ŁK 24,1-11) JAKO FUNDAMENT WIARY W ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA

W artykule autorka poddaje szczegółowej analizie (egzegezie) ewangeliczne opisy znalezienia pustego grobu i ukazuje ich teologiczny aspekt. W opracowaniu zostaje wykorzystany oryginalny tekst grecki, który umożliwia pełniejsze zrozumienie treści synoptycznych opisów. Te zabiegi pozwalają także wykazać, że pomimo różnic, jakie występują w narracjach Ewangelistów, przekazują one tę samą prawdę, że Jezus Chrystus jest Zwycięzcą śmierci.

Słowa kluczowe: kamień, grób, anioł, kobiety, trzeci dzień, zmartwychwstanie.

Opis znalezienia pustego grobu i wydarzenia dnia zmartwychwstania są znane większości ludzi. Współczesny człowiek ma okazję przypomnieć sobie ich treść w czasie corocznego Świąta Zmartwychwstania Pańskiego, któremu towarzyszą pieśni opiewające zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią.

Przedmiotem niniejszego opracowania będą synoptyczne¹ opisy znalezienia pustego grobu. Najpierw teksty te zostaną poddane egzegezie, czyli szczegółowej analizie treści. Egzegeza będzie podzielona na trzy części. W każdej z nich zostanie omówiona treść perykopy poszczególnego Ewangelisty, w porządku: Marek, Mateusz i Łukasz. Powodem takiej kolejności jest fakt, że Marek jest uznawany za twórcę najstarszej narracji o pustym grobie, a pozostali synoptycy za autorów bazujących na treści jego perykopy. Stąd też ich materiał zostanie zanalizowany w drugiej kolejności. Perykopa Marka będzie poddana wnikliwej analizie. Natomiast opisy pozostałych synoptyków – Mateusza

¹ Od greckiego *synoptikos*, który oznacza „widzący jednocześnie”; określenie to odnosi się do trzech pierwszych Ewangelii (Mateusza, Marka i Łukasza).

i Łukasza – będą potraktowane mniej szczegółowo, wyłączając te fragmenty, które wykazują inwencję autora, są zatem dodatkiem redakcyjnym. Te zabiegi pozwolą przejść do ostatniej części artykułu, czyli do teologii poszczególnych Ewangelistów, której zadaniem będzie niejako synteza opisów znalezienia pustego grobu.

1. Egzegeza Mk 16,1-8

„Kiedy przeminął szabat” – *kai diagenomenou tou sabbatou*, czyli było to około godziny szóstej po południu w sobotę², kobiety „nakupiły potrzebnych wonności” – *ēgorasan arōmata*, które mogły wieczorem w sobotę przygotować, by o świcie³ następnego dnia iść z wizytą do grobu Jezusa. Imiona kobiet („Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Salome”) pojawiają się także w innych fragmentach Ewangelii Marka, czyli w 15,40, a imiona dwóch z nich wspomniane są we fragmencie 15,47⁴.

Odstęp czasu pomiędzy śmiercią Jezusa, zdjęciem Jego ciała z krzyża a pochówkiem był bardzo krótki. Obrzędy żydowskie, według których należało grzebać zmarłych, w przypadku pogrzebu Jezusa uległy skróceniu. Dodatek redakcyjny Marka dotyczący zamiaru namaszczenia ciała Chrystusa przez kobiety, miał być zdaniem C. A. Evans’a, potwierdzeniem rzetelności, z jaką Józef z Arymatei pogrzebał Jezusa⁵. Józef zadbał bowiem o to, by pogrzebać swego Nauczyciela zgodnie z żydowskim obyczajem. Niestety, nadchodzące święto szabatu ograniczało czas, jaki mógł poświęcić na dokonanie wszelkich czynności pogrzebowych (bez wątpienia pogrzeb dwóch mężczyzn, którzy zostali ukrzyżowani wraz z Jezusem, był równie krótki). Kobiety trwały przy Jezusie aż do samego końca jego ziemskiego życia (por. Mk 14,3-9). Były także świadkami Jego pośpiesznego pogrzebu, dlatego po upływie szabatu możliwie jak najszybciej chciały dopełnić rytualnych obrzędów. Dbanie o cia-

² W judaizmie szabat, czyli ostatni (siódmy) dzień każdego tygodnia, trwał od zachodu słońca w piątek do zachodu słońca w sobotę.

³ M. Lurker, Poranek, w: Słownik obrazów i symboli biblijnych, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 183n.

⁴ H. Langkammer, Ewangelia według Świętego Marka, Wstęp – przekład z oryginału i komentarz (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, t. 3, cz. 2), Poznań – Warszawa 1977, s. 355n; por. É. Trocmé, L’Evangile Selon Saint Mark (Commentary du Nouveau Testament II), Genève 2000, s. 376.

⁵ C.A. Evans, Mark 8:27-16:20 (Word Biblical Commentary, t. 34b), Nashville 2001, s. 534.

ło po śmierci było bardzo ważne w judaizmie i stanowiło odzwierciedlenie tradycji apokryficznej. Zgodnie z nią aniołowie przygotowali pogrzeb dla sprawiedliwego Abrahama – wzniesli jego duszę na swoich rękach, namaścili go boskimi perfumami (nim minęły trzy dni od jego śmierci), po czym pochowali go w ziemi obiecanej (por. *Testament Abrahama* 20,10b-11)⁶.

Używanie wszelkiego typu perfum do namaszczenia ciała zmarłego było typowym zabiegiem mającym na celu zniwelowanie niepożądanych zapachów zwłok ludzkich. Ten zabieg był przewidziany nie tylko dla zmarłego, ale również odgrywał ważną rolę dla bliskich i krewnych, którzy chcieli spędzić więcej czasu w obecności zmarłego. Czuwanie przy grobie stanowiło bowiem część ceremonii pogrzebowej⁷.

Język Marka w wersecie 2 może w pewien sposób dezorientować czytelnika. Podwójne określenie czasu: „wczesnym rankiem pierwszego dnia tygodnia (...) gdy słońce wzeszło” wydaje się być w tym fragmencie zbyteczne. Zdaniem C. A. Evansa jest prawdopodobne, że w tym wersecie pominięto spójnik *oupo* – „jeszcze nie”, który sprostowałby omawianą treść⁸.

Z kolei C. C. Torrey uważa, że genezy problemu wersetu 2 należy upatrywać w języku aramejskim. Zwrot *anateilantos tou hēliou* – „gdy słońce wzeszło”, podany w dopełniaczu, mógłby łączyć się z początkiem kolejnego wersetu, tworząc zdanie: „Kiedy słońce wzeszło, mówiły między sobą”. Możliwe, że Torrey ma słuszość, ale problem tkwi raczej w języku greckim. Prawdopodobna wydaje się teoria, zgodnie z którą treść perykopy Marka uległa zmianie, a zwrot „gdy słońce wzeszło” został umieszczony omyłkowo w tym miejscu perykopy. Jeśli jednak owo stwierdzenie faktycznie powinno znajdować się w tym miejscu tekstu, to kobiety musiałyby znaleźć się w okolicach grobu około godziny piątej rano⁹. Zwrot *erchontai epi to mnēmeion* – „przyszły do grobu”, wskazuje na to, że kobiety znały drogę do grobu, gdyż widziały wcześniej gdzie został pochowany ich Nauczyciel (Mk 15,47).

Grób Jezusa znajdował się dość blisko, co mogło umożliwić wyprawienie się do niego wczesnym rankiem (por. J 20,1: „rano, kiedy jeszcze było ciemno”) i dotarcie na miejsce przed wschodem słońca. Możliwe, że zwrot „gdy słońce

⁶ Tamże.

⁷ J. Marcus, *Mark 1-8, A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Yale Bible), New York 2009, 1079; por. H. Langkammer, *Ewangelia według Świętego Marka*, s. 355.

⁸ C. A. Evans, *Mark 8:27-16:20*, dz. cyt., s. 534.

⁹ Tamże.

wzeszło” nie stanowi tutaj określenia czasu, ale ma wydźwięk symboliczny. „Pierwotny Kościół lubował się bowiem w porównaniach Jezusa do światła i słońca” (por. Ef 5,14, Justyn *Apologia* I, 67)¹⁰.

Masywne kamienie o średnicy od ok. 5 do 6 stóp¹¹ o różnej grubości, były używane do uszczelniania wejścia grobowca. Przeciętna waga takiego głazu wynosiła setki funtów¹². Wśród nich pojawiały się kamienie, które można było przetoczyć wzdłuż płaskiego wyżłobienia. Zazwyczaj jednak były one opierane na zewnętrznej ścianie grobu. Niewiasty stwierdziły zapewne, że nie mają tyle siły, by odsunąć kamień od grobu Jezusa, zastanawiały się zatem, kto mógłby wykonać za nie tę pracę. Według J. Marcus’a kobietom zabrakło prawdopodobnie potrzebnego wyposażenia (dźwigni itp.), by go przesunąć. A nawet jeśli posiadałyby potrzebny sprzęt, nie byłyby fizycznie zdolne wykonać tego typu pracę. Bowiem przesunięcie takiego kamienia było czynnością przewidzianą dla mężczyzn. Wątpliwość kobiet była raczej lamentem niż realnym pytaniem. Interpretacja owej wypowiedzi w ten sposób pomaga zrozumieć, dlaczego kobiety nie pomyślały wcześniej o problemie usunięcia kamienia sprzed wejścia grobowca¹³. C. A. Evans uważa, że z uwagi na wczesną porę wizyty u grobu, kobiety stwierdziły, że nikt nie będzie w stanie towarzyszyć im w tej drodze.

Pytanie kobiet rozpoczyna się od słów: *tis apokylisei* – „kto odtoczy”. Ta sama konstrukcja, składająca się z zaimka *tis* + czasownika czasu przyszłego, pojawia się kilkakrotnie w Septuagincie (por. np. Ps 55,6; Jr 9,1). Wilfand zauważa, że czasownik *apokyliō* – „odtaczać, odsuwać” jest użyty także w Księdze Rodzaju, gdzie mała grupa pasterzy lamentuje z powodu niemożności przesunięcia kamienia znad otworu studni (Rdz 29,3-10). I tym razem kamień zostaje przesunięty dzięki Bożej interwencji¹⁴.

Gdy kobiety dotarły na miejsce zauważyły, że głaz tarasujący wejście do grobowca został już odsunięty. Zatem problem, o którym dyskutowały, został rozwiązany, choć nie wiedziały, w jaki sposób. Marek dopiero w tym

¹⁰ H. Langhammer, *Ewangelia według Świętego Marka*, dz. cyt., s. 355; por. M. Lurker, *Słońce*, w: *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, dz. cyt., s. 217-219.

¹¹ Jednostka miary odzwierciedlająca przeciętną długość ludzkiej stopy. W niniejszym rozdziale będzie zastosowana miara stopy angielskiej, która po przeliczeniu wynosi 30,480 centymetra.

¹² C. A. Evans, *Mark 8:27-16:20*, s. 534; funt jest jednostką masy wynoszącą pomiędzy 0,4 a 0,5 kilograma.

¹³ J. Marcus, *Mark 1-8*, dz. cyt., s. 1080.

¹⁴ Tamże.

miejsu perykopy tłumaczy, że kobiety były tak przejęte faktem odsunięcia kamienia, gdyż chciały uzyskać dostęp do ciała Jezusa. Możliwe, że Marek celowo podaje dopiero w tym miejscu informację dotyczącą wielkości kamienia. Być może Ewangelista chce zasugerować, że przesunięcie kamienia było wynikiem działania nadludzkiej siły.

A. Kloner obliczył, że ok. 98% kamieni używanych do zamknięcia grobów w dniu pochówku Jezusa, wyglądało jak kwadratowe bloczki. Większe kamienie w kształcie koła młyńskiego były przewidziane jedynie do grobów ludzi zamożnych. Dlatego Kloner wnioskuje, że głaz, który zamknął wejście do grobu Jezusa, był w kształcie kwadratu¹⁵. Jednak według opisów ewangelicznych grób Jezusa należał do zamożnego człowieka – Józefa z Arymatei. Stwierdzono zatem, że kamień był okrągły i wielki.

Ewangelista Jan podaje, że by wejść do grobu Jezusa, trzeba było się najpierw zatrzymać, po czym schylić, by ujrzeć wnętrze grobu. Było to spowodowane tym, że wejścia do tego typu grobu miały zazwyczaj ok. 1 metra wysokości. Nikt zatem nie mógł wejść do środka nie zatrzymawszy się uprzednio, a głaz o średnicy ok. 5-6 stóp był wystarczający, by zakryć otwór grobowca tych rozmiarów. Dopiero, gdy kobiety weszły do środka, mogły zobaczyć, kto lub co się w nim znajduje (por. J 20,5). To, co zastały, mogło być dla nich zaskoczeniem, gdyż zamiast ciała ich Nauczyciela zobaczyły „młodzieńca, siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę”. Ów młodzieniec jest identyfikowany przez niektórych z innym młodym człowiekiem, który jako jedyny towarzyszył pojmanemu Jezusowi w Ogrójcu, po czym porzucił prześcieradło, którym był odziany i uciekł nago od chcących go schwycić strażników (por. Mk 14,51-52)¹⁶. Pojawiło się wiele teorii, które proponują zrozumienie różnicy pomiędzy ubranym a nagim młodzieńcem. Większość z nich przypisuje tej kwestii znaczenie symboliczne¹⁷.

Młodzieniec – *neaniskos*, który pojawia się w perykopie Marka jest prawdopodobnie aniołem, zesłanym z nieba¹⁸. Zarówno w Starym Testamencie, w starożytnych żydowskich źródłach, jak i w Nowym Testamencie, aniołowie pojawiali się w ludzkich postaciach i mogli być myleni z człowiekiem

¹⁵ C. A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 535.

¹⁶ J. Marcus, Mark 1-8, dz. cyt., s. 1080; por. D. Harrington, Ewangelia według świętego Marka, w: Katolicki Komentarz Biblijny, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2010³, s. 1033.

¹⁷ C. A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 535.

¹⁸ Sugeruje to większość komentatorów, m.in. Brown.

(por. Rdz 18,2-22; 19,1; 2 Mch 10,29-31; 11,8-12). W Księdze Sędziów anioł zostaje nazwany „człowiekiem Boga” (Sdz 13,6), a w Dziejach Apostolskich pojawia się para aniołów przedstawiona jako „dwaj mężczyźni w białych sukniach” (Dz 1,10-11). Anioły są nazywane także *neaniskos*, w znaczeniu „młodzieniec, młodzieniaszek, sługa” (por. 2 Mch 3,26 i 33, *Dawne dzieje Izraela* 5,277). A ponadto na wielu ikonach, obrazach, anioły są ukazywane jako ludzie o młodym wyglądzie¹⁹.

Ewangelista informuje czytelnika, że anioł był ubrany w białą szatę – *peribeblēmenon stolēn leukēn*. To odzienie również wskazuje na postać anioła. W 2 Mch 5,2 pojawiają się aniołowie w „złotych sukniach” – *diachrysous stolas*. Istnieje wiele fragmentów w Piśmie Świętym, w których jest podawany opis ubioru tajemniczych postaci np. Ap 7,9; 7,13 czy 10,1, gdzie inny anioł „odziany jest w obłok”. We fragmencie Mk 9,3 odzienie Jezusa podczas przemienienia „stało się lśniąco białe, tak jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła”. Marek podaje też, że młodzieniec, którego kobiety ujrzały we wnętrzu grobu „siedział po prawej stronie” – *kathēmenon en tois deksiois*. To miejsce jest prawdopodobnie paralełą odnoszącą się do Zmartwychwstałego Chrystusa, który zasiądzie po prawicy Ojca (por. Mk 14,62; Ps 110,1)²⁰.

Reakcję kobiet na widok młodzieńca w grobie, Marek określa czasownikiem *eksethambēthēsan*. Słowo *ekthambein*, oznacza „zdumiewać, przygnębiać”. Zazwyczaj jest ono używane dla wyrażenia wielkich emocji, np. w Mk 9,15, gdzie po zjawieniu się Jezusa „podziw (*eksethambēthēsan*) ogarnął cały tłum”. Podobnie we fragmencie Mk 14,33, w którym drzenie i trwoga „ogarnęły” Jezusa – *hērdzato ekthambeisthai*. W tym przypadku *ekthambein* jest prawdopodobnie paralełą słowa *adēmonein*, które z kolei oznacza „być zatroskanym, zmartwionym”²¹. W 16,5 kobiety nie były zdumione, ale raczej przestraszone swoim odkryciem. Zastanawiały się gdzie zostało przeniesione ciało Jezusa i czy będą mogły dokonać planowanego namaszczenia.

Omawiany fragment (Mk 16,5) wykazuje podobieństwo z angelofanią (objawieniami aniołów) w innych tekstach Pisma Świętego (por. np. Dn 10,2-14; Mt 1,18-25). Zawierają one bowiem: wskazanie na świadków wydarzenia, opis wyglądu anioła, który w odpowiedzi na strach odbiorców wypowiada słowa

¹⁹ J. Marcus, Mark 1-8, dz. cyt., s. 1080; por. C. A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 536; por. X. Leon-Dufour, Anioł, w: Słownik Nowego Testamentu, przekł. i opr. Romaniuk K., Poznań 1986, s. 132-134.

²⁰ C. A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 536.

²¹ Tamże.

pocieszenia i zazwyczaj wydaje polecenia ludziom. W Markowej narracji zostaje pominięty jeden z typowych elementów składowych towarzyszący pojawieniu się anioła, który dotyczy pozytywnej reakcji odbiorców jego objawienia. W 8 wersecie autor drugiej Ewangelii informuje, że kobiety uciekły przestraszone od grobu i pomimo nakazu anioła, nie przekazały wiadomości adresowanej do apostołów²².

Młodzieniec pociesza niewiasty słowami *mē ekthambeisthe*, co oznacza „nie przerażajcie się”. Posłaniec Boży sugeruje, że nie ma się czym martwić, wszystko jest tak jak być powinno, po czym informuje je o nieobecności w grobie „Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego”. Wyrażenie *ton Nazarēnon* („z Nazaretu”) nie pojawia się w oryginalne Kodeksu Synajskiego i Kodeksu Bezy. Prawdopodobnie skryba, przepisując ten fragment opuścił te słowa i pozostawił wcześniejsze określenie *ton estaurōmenon* – „ukrzyżowany”²³.

Posłaniec Boży tłumaczy, że Jezus *ēgerthē, ouk estin hōde* – co dosłownie znaczy „podniósł się, nie jest tu”. Greckie *ēgerthē* – aoryst pasywny (czas przeszły strony biernej) trybu oznajmującego, używany jest dla określenia czynności jednorazowej w przeszłości. Nagła zmiana z *estaurōmenon* – „ukrzyżowanego”, na *ēgerthē*, podkreśla kontekst opowiadań pasywnych, mówiących o tym, że Chrystus faktycznie powstał z martwych. Zatem proroctwa mówiące o tym, że zmartwychwstanie nastąpi po upływie trzech dni od śmierci Jezusa wypełniły się. Wzmianki, które potwierdzają tę notę czasową, to stwierdzenia: „po trzech dniach” (Mk 8,31), „trzeciego dnia” (Łk 24,7). W ten sam sposób autor dłuższego zakończenia Ewangelii Marka, zinterpretował czasownik *ēgerthē*, podając w 16,9, że Jezus zmartwychwstał „wczesnym rankiem (*prōi*) w pierwszy dzień tygodnia”²⁴. Ponadto strona bierna wyrazu *ēgerthē* „został wzbudzony” użyta w 16,6 sugeruje, że to Bóg wzbudził swego syna – Jezusa²⁵.

Młodzieniec chcąc udowodnić treść orędzia, które przekazał niewiastom, dodaje – *ide ho topos hopou ethēkan auton* – „oto miejsce, gdzie złożyli Go”. Markowa narracja odwołuje się do fragmentu 15,47, w którym Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, obserwowały, gdzie zostało złożone ciało Jezusa. Kobiety zatem wiedziały, gdzie leżało ciało ich Nauczyciela, a posłaniec Boży zachęca je do sprawdzenia wnętrza grobu, by upewniły się, czy faktycznie jest tak, jak im mówi.

²² Tamże.

²³ J. Marcus, Mark 1-8, dz. cyt., s. 1080.

²⁴ Tamże.

²⁵ D. Harrington, Ewangelia według świętego Marka, dz. cyt., s. 1033.

Wysłannik nieba poleca niewiastom, by odeszły i powiadomiły o wszystkim „ucniów Jezusa, zwłaszcza Piotra” – *tois mathētais autou kai tō Petrō*. Cechą charakterystyczną stylu Marka jest użycie spójnika *kai*. W tym wersecie ów spójnik uzyskuje nowe, podwójne brzmienie: *kai to(i) Petrō(i)* – „w szczególności, nawet Piotrowi”. Markowy zwrot częściowo odzwierciedla status Piotra, jako pierwszego spośród męskich uczniów Jezusa, który w szczególności powinien być powiadomiony o tym, co miało miejsce przy grobie nazajutrz, trzy dni po śmierci jego Nauczyciela (w Łk 24,34 jest wspomniane o tym, że Jezus ukazał się Piotrowi)²⁶.

Autor Listu do Koryntian – Święty Paweł, podobnie jak Marek, wyróżnia Piotra na tle pozostałych uczniów. Obrazuje to fragment, w którym Paweł opisuje objawienie Jezusa po zmartwychwstaniu: „(...) ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1 Kor 15,5). Zwrot *proagei hymas* – „poprzedza was, idzie przez wami” jest odwołaniem do wcześniejszych słów Jezusa: „Pójdę przez wami” (Mk 14,28). Użycie tego samego czasownika *proagein* w obu fragmentach może oznaczać „prowadzenie” uczniów przez Jezusa. W 2 Mch 10,1 też został użyty ten czasownik, kiedy to Pan prowadzi Judę Machabeusza i jego naśladowców do Jerozolimy, by odzyskać świątynię zajęta przez Syryjczyków. W omawianym wersecie natomiast, jakby dla kontrastu, Jezus „idzie przed”, prowadzi swoich uczniów z Jerozolimy ku Galilei. Tam będą mogli rozpocząć swoje życie na nowo, razem z Nim²⁷.

Według m.in. E. Lohmeyer’a jest bardziej prawdopodobne, że zwrot *ekei auton opsesthe* – „tam Go zobaczycie” odnosi się do paruzji (ponownego przyjścia Jezusa), niż do objawienia po zmartwychwstaniu. W Mt 14,26 czasownik *opsesthe* (druga osoba liczby mnogiej czasu przyszłego) jest użyty w wypowiedzi Jezusa, którą kieruje do swoich wrogów. Ową wypowiedzią jest przepowiednia dotycząca „drugiego przyjścia” Jezusa. Innym podobnym tematycznie fragmentem – osadzonym w kontekście paruzji – jest Mk 13,26, gdzie również występuje użycie omawianego czasownika (w trzeciej osobie liczby mnogiej). Według Lohmeyer’a forma czasu przyszłego od czasownika *horaō* – „widzieć” jest technicznym terminem określającym paruzję Jezusa (por. J 16,16; 17; 19; 1 J 3,2; Ap 1,7; 22,4), podczas gdy aoryst pasywny tego słowa (*ōfthōn*) powinien być rozumiany jako objawienie po zmartwychwstaniu²⁸.

²⁶ J. Marcus, Mark 1-8, dz. cyt., s. 1081.

²⁷ Tamże; por. C.A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 537n.

²⁸ J. Marcus, Mark 1-8, dz. cyt., s. 1081.

Inna teoria polega na pewnym sprostowaniu badań Lohmeyer'a. Według niej użycie czasownika *opsesthe*, np. w J 16,16.17.19, określa ponowne zmartwychwstanie w komunii z powstałym Chrystusem, nie paruzję. Ponadto w omawianym wersecie (Mk 16,7) jest wspomniane o tym, że Jezusa ujrzą jedynie Piotr i Dwunastu. Jest to stały element tradycji, według której Chrystus ukazuje się najpierw swoim uczniom – „Kefasowi a potem Dwunastu” (1 Kor 15,5). To objawienie przewidziane m.in. dla apostołów różni się od charakteru fragmentów Mk 13,26 i 14,62, gdzie jest mowa o powszechnym objawieniu – paruzji, przewidzianej dla wszystkich²⁹.

Kobiety po słowach anioła „wyszły i uciekły od grobu: ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach” – *kai ekselethousai efygon apo tou mnēmeiou, eichen gar autas tromos kai hekstasis*. Strach jest typową biblijną reakcją na teofanie (objawienia Boga) i angelofanie. Kobiety były tak podekscytowane tym, co ujrzwały i usłyszały, że ich ciała zaczęły drżeć i trząść się³⁰. Dla rzeczownika *tromos* – „drżenie” można znaleźć wyrazy pokrewne w następujących fragmentach: Wj 15,15n; Ps 104,32; Dn 4,37a; 6,26; 10,11; 2 Mch 15,23. A dla rzeczownika *ekstasis* – „zdumienie” w: Rdz 15,12; 1 Sm 14,15; Za 14,13. Wilfand zauważa, że w Rdz 15,12, Abraham reaguje na Boże objawienie ze „zdumieniem” – *ekstasis* i „strachem” – *fobos*. Natomiast w Dn 7,28 i 10,7 rzeczownik *ekstasis* pojawia się ponownie, jako forma reakcji na wizję Daniela³¹.

Niewiasty „nikomu też nic nie powiedziały” – *ouden eipan*. Kiedy Bóg lub anioł objawia się w Biblii, świadkowie tego objawienia czasami stają się niemi albo są w szoku (por. Dn 10,15). Te reakcje mogą być formą kary lub pełnić rolę proroczego znaku (por. Ez 3,26). We fragmencie Łk 1,20-22 Zachariasz zostaje dotkliwie doświadczony przez swoją niewiarę. Nie uwierzył bowiem w słowa anioła, dotyczące bliskich narodzin jego syna – Jana Chrzciciela. Zachariasz staje się niemy aż do dnia narodzin swego dziecka, kiedy to „otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga” (Łk 1,64). Nie wydaje się, by w Mk 16,8 kobiety były niezdolne do mowy. Fakt, że nie powiedziały nic nikomu o tym, co usłyszały od anioła, jest raczej efektem ich woli, nie działaniem Bożym. W przeszłości motywem milczenia kobiet starano się wyjaśnić, dlaczego nikt wcześniej nie usłyszał historii o pustym grobie.

²⁹ Tamże.

³⁰ C. A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 538.

³¹ J. Marcus, Mark 1-8, dz. cyt., s. 1081.

Według tej teorii ta historia była wymyślona albo przez Marka albo przez jego poprzednika³².

R. H. Gundry uważa, że jeśli motyw milczenia kobiet był stworzony tylko po to, by wyjaśnić, dlaczego relacje o pustym grobie pojawiły się tak późno, to anioł z pewnością poleciłby przekazać kobietom wiadomość o braku ciała w grobie, a nie o tym, że Jezus poprzedzi swych uczniów w Galilei. Ten argument nie jest przekonujący, zważywszy na to, że kobiety nie powiedziały nic o tym, czego doświadczyły przy grobie Jezusa, nie wyłączając faktu, że był on pusty. Możliwe, że Gundry chciał skorygować kwestie motywu milczenia kobiet, który jest prawdopodobnym dodatkiem redakcyjnym. Ów motyw nie ma wydźwięku apologetycznego, ale dobrze komponuje się z sekretem mejsjańskim³³.

Marek w swej narracji kładzie nacisk na podwójne zaprzeczenie *ouden ouden* – „nic nikomu” (nie powiedziały). Nawet jeśli kobiety nie wypełniłyby poleceń młodzieńca, czytelnik ma pewność, że Zmartwychwstały Chrystus objawi się w rzeczywistości swoim uczniom w Galilei³⁴.

W oryginalnym tekście greckim werset 8 kończy się na stwierdzeniu *efobounto gar* – „bo się bały”. Kobiety nie powiedziały nic nikomu, gdyż były sparaliżowane przez strach. Jest możliwe, że gdy otrząsnęły się z tego stanu, wypełniły polecenie dane im przez posłańca Bożego i przekazały uczniom wiadomość o Zmartwychwstałym Panu.

Spójnik *gar*, występujący na końcu tego wersetu (por. Rdz 18,15), a zarazem na końcu perykopy, może sugerować, że to opowiadanie jeszcze się nie skończyło. Możliwe, że Markowa narracja o pustym grobie była kontynuowana przez kilka kolejnych wersetów, zawierających prawdopodobnie przewidywane objawienie Jezusa w Galilei. Starsza tradycja kończy Ewangelię Marka właśnie na 8 wersecie. Dyskusja dotycząca zakończenia drugiej Ewangelii w 16,8 lub na innym zaginionym fragmencie była przedmiotem wielu sporów³⁵. Jest to dość obszerny temat, któremu należałoby poświęcić oddzielne opracowanie.

³² Tamże.

³³ Tamże, s. 1082.

³⁴ C. A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 538.

³⁵ C. A. Evans, Mark 8:27-16:20, dz. cyt., s. 538n; por. D. Harrington, Ewangelia według świętego Marka, dz. cyt., s. 1033n; por. też H. Langkammer, Ewangelia według Świętego Marka, dz. cyt., s. 358n.

2. Egzegeza Mt 28,1-8

Mateusz podaje, że kobiety przybyły do grobu *opse de sabbatōn*, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza – „późno zaś po szabacie”. Ta informacja zgadza się z notą czasową występującą u Marka, podobnie jak określenie wskazujące, że wizyta niewiast u grobu odbyła się o świcie „pierwszego dnia tygodnia”³⁶.

Podwójne określenie czasu u Marka wydaje się być równie zagadkowe, co semantyka rzeczownika *sabbatōn* u Mateusza. W oryginalnym greckim tekście ten wyraz jest użyty dwukrotnie w pierwszym wersecie: *opse de sabbatōn tē epifōskousē eis mian sabbatōn*. Pierwsze *sabbatōn*, oznacza święto szabatu, podczas gdy drugie określa tydzień. Szabat nie kończył się o świcie, ale o zachodzie słońca. Możliwe, że autor Ewangelii Mateusza, przeciwnie do żydowskiej tradycji obliczania czasu, posłużył się kalendarzem słonecznym i za koniec szabatu uznał nie zachód słońca, ale początek kolejnego dnia. To przypuszczenie jest mylnym spostrzeżeniem, bowiem przysłówek *opse* – „późno”, użyty w oryginale greckim przed rzeczownikiem *de sabbatōn* sugeruje, że wizyta kobiet u grobu miała miejsce jakiś czas po szabacie. Zatem kiedy tylko zaszło słońce w sobotę, kobiety przeczekały noc, by o świcie (a zatem „późno po szabacie”) móc wyruszyć do grobu Jezusa³⁷.

Mateusz wymienia, w przeciwieństwie do Marka, imiona jedynie dwóch kobiet – Marii Magdaleny i drugiej Marii. Wzoruje się zatem na wcześniejszym fragmencie Mt 27,55 oraz na Mt 27,61, gdzie te same niewiasty obserwują pogrzeb Jezusa. Obie są zatem świadkami zmartwychwstania, śmierci i pochówku Jezusa³⁸.

Mateusz nie określa celu wizyty u grobu, stwierdza jedynie, że niewiasty przyszły po to, by „obejrzeć grób” – *theōrēsai ton tafon*. Trudno określić czy to sformułowanie jest wynikiem tego, że autor pierwszej Ewangelii uważa, że Józef z Arymatei dopełnił wszystkich czynności pogrzebowych w dniu śmierci Jezusa, czy może sądzi, że upłynęło za dużo czasu, by dokonać namaszczenia. Możliwe jest, że Mateusz odwołuje się do namaszczenia w Betanii, gdzie Jezus powiedział o kobiecie, że „wylewając ten drogocenny olej na moje ciało, na mój pogrzeb to uczyniła” (Mt 26,12). Longstaff sugeruje, że

³⁶ C. Tassin, *L'évangile de Matthieu. Commentaire pastoral*, Paris 1991, s. 298.

³⁷ W. D. Davies, D. C. Allison, *The Gospel according to Saint Matthew*, (A Critical and Exegetical Commentary, t. 3), Edinburgh 2001, 663; por. R.H. Gundry, *Matthew. A Commentary on His Literary and Theological Art*, Grand Rapids 1982, s. 585.

³⁸ W. D. Davies, D. C. Allison, *The Gospel according to Saint Matthew*, dz. cyt., s. 663.

wizyta kobiet u grobu była zgodna z ówczesnymi zwyczajami odwiedzania grobów bliskich osób, dlatego też i Mateusz informuje, że kobiety poszły z wizytą do grobowca, „by go obejrzeć”³⁹.

W perykopie Mateusza nie pojawia się pytanie kobiet dotyczące tego, kto odsunie kamień od wejścia grobu. Ta kwestia, która pojawia u Marka, była prawdopodobnie pominięta w perykopie pierwszego Ewangelisty. Usytuowanie u Mateusza dywagacji kobiet dotyczących kamienia byłoby bezsensowne w konfrontacji z opisem strażników pilnujących grobu. Pytanie kobiet nabiera sensu tylko wtedy, gdy założymy, że nikt nie znajduje się w pobliżu grobu, tym bardziej strażnicy strzegący jego wejścia. Jest oczywiście możliwe, że kobiety nic nie wiedziały o żołnierzach postawionych przy grobie i rzymskiej pieczęci, ale zdaniem Gundry'ego Mateusz przedstawia relację o pustym grobie zgodnie ze swoim punktem widzenia, według którego u kobiet nie pojawiły się wątpliwości odnośnie kamienia⁴⁰.

Kolejne wersety czyli 2-4 są dodatkiem redakcyjnym Mateusza, dlatego przyjrzymy się im nieco bliżej. Ewangelista w 2. wersecie podaje, że „(...) nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi” – *seismos egeneto megas*⁴¹. To zjawisko sejsmiczne towarzyszyło także śmierci Jezusa, kiedy to „(...) ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać” (Mt 27,51b).

Tylko Mateusz tłumaczy, w jaki sposób kamień tarasujący wejście do grobowca został usunięty. Sprawcą tego czynu był anioł Pański, prawdopodobnie ten sam, który występuje na początku Ewangelii Mateusza (Mt 1,20). W Piśmie Świętym pojawia się wiele opisów aniołów, lecz Mateusz wymienia tę postać jedynie dwa razy, na początku i na końcu swej Ewangelii. W obu przypadkach anioł uspokaja swych odbiorców słowami: „Nie bój się” (kiedy kieruje swe słowa do Józefa – ziemskiego ojca Jezusa), bądź „Nie bójcie się” (kiedy adreduje swą wypowiedź do kobiet przybyłych do grobu Pana)⁴².

Wygląd anioła wyraźnie wskazuje na jego pozaziemskie pochodzenie: „postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg”. Sylwetka

³⁹ Tamże, s. 664.

⁴⁰ R. H. Gundry, Matthew, dz. cyt., s. 586.

⁴¹ M. Lurker, Trzęsienie ziemi, w: Słownik obrazów i symboli biblijnych, dz. cyt., s. 251n.

⁴² W. D. Davies, D. C. Allison, The Gospel according to Saint Matthew, dz. cyt., s. 665.

anioła, tak jak to było w przypadku perykopy Marka, przypomina postać Jezusa podczas przemienienia (por. Mt 17,2)⁴³.

Marek w swej relacji o pustym grobie nie używa słowa „anioł” – *angelos*, ale „młodzieniec” – *neaniskos*. Podobnie jest w przypadku Łukasza z tą różnicą, że przy grobie pojawia się dwóch młodzieńców (Łk 24,4). Jest prawdopodobne, że oba określenia – anioł i młodzieniec, są stosowane wymiennie (por. 2 Mch 3,26, 33; Dz 1,10; 10,30). W każdym razie tekst Mateusza rozwiewa wszelkie wątpliwości dotyczące wiarygodności posłańca nowiny przy grobie, czytelnik ma pewność, że jest on zesłany z nieba⁴⁴.

Wielki kamień został wpięty przed otworem grobowca przez Józefa z Arymatei, a później opatrzony pieczęcią rzymskich strażników. Ludzkie wysiłki związane z zabezpieczeniem grobu okazały się jednak bezskuteczne w porównaniu z Bożą interwencją. Ewangelia nie podaje dokładnie czy odsunięcie wielkiego kamienia było dokonane tylko po to, by inni mogli zajrzeć do środka, czy po to, by Jezus mógł wyjść z wnętrza grobu. Jednak zdaniem Gundry’ego trzęsienie ziemi i przesunięcie kamienia miały za cel ukazanie pustego wnętrza grobu⁴⁵. Z treści można też wywnioskować, że Jezus powstał z martwych zanim kobiety przybyły do grobu⁴⁶.

Trzęsienie ziemi i anioł, który odsunął kamień od grobu Jezusa, wywołał strach i przerażenie strażników, którzy „stali się jakby umarli”. To stwierdzenie stwarza pewien paradoks pomiędzy „jakby umarłymi” strażnikami a Jezusem, który żyje, gdyż zmartwychwstał. Żołnierze strzegący grobu *eseisthēsan* – „zatrzęśli się” na widok anioła (por. 14,26; 27;54, gdzie żołnierze, którzy ukrzyżowali Jezusa, poczulili strach). Drżenie i lęk pojawia się w wielu fragmentach Pisma Świętego (por. np. Rdz 9,2; 1 Kor 2,3, gdzie kojarzony jest z szacunkiem). W języku greckim czasownik *seiō* – „trząść się (ze strachu)” ma te same korzenie co rzeczownik *seismos*, który oznacza „trzęsienie ziemi”⁴⁷. Zatem nie tylko ziemia, ale i ludzie doświadczyli wstrząsu spowodowanego faktem zmartwychwstania Syna Człowieczego.

⁴³ Por. R. H. Gundry, Matthew, dz. cyt., s. 587n.

⁴⁴ W. D. Davies, D. C. Allison, The Gospel according to Saint Matthew, dz. cyt., s. 665.

⁴⁵ R. H. Gundry, Matthew, dz. cyt., s. 587.

⁴⁶ W. D. Davies, D. C. Allison, The Gospel according to Saint Matthew, dz. cyt., s. 665.

⁴⁷ D. Patte, The Gospel According to Matthew, Philadelphia 1987, dz. cyt., s. 395.

Zarówno żołnierze, jak i kobiety, są postawieni przed tą samą sytuacją. Dla obu grup dochodzi do konfrontacji z aniołem Pańskim, której uprzednio towarzyszyło zjawisko sejsmiczne. To zdarzenie wywołuje u każdej z grup przerażenie, lecz ich reakcja na Bożą manifestację, dzięki orędziu anioła, różni się w ostatecznym rozrachunku. Posłaniec Boży kierując swe słowa jedynie do niewiast, pociesza je i uspokaja, mówiąc, iż „nie powinny się bać” – *mē fobeisthe hymeis*⁴⁸.

Anioł, w przeciwieństwie do Markowej narracji, nie siedzi wewnątrz grobu, ale – *ekathēto* „usiadł” na kamieniu przed grobem. Ten gest stanowi potwierdzenie, że Jezus zmartwychwstał, pokonał śmierć, a potężny kamień nie był dla Niego żadną przeszkodą. Podobnie, jak to było u Marka, posłaniec Boży poleca niewiastom, by przekazały uczniom wiadomość, że Jezus poprzedzi ich w drodze do Galilei. Mateusz nie wymienia w swej narracji imienia Piotra. Nie wyróżnia go spośród innych uczniów, gdyż jak uważa Gundry, Piotr w opisie Mateusza przedstawiany jest jako apostata⁴⁹.

Przysłówek *tachy* – „szybko”, użyty jest w tej perykopie dwukrotnie: pierwszy raz w 7. wersecie, gdy anioł poleca niewiastom, by jak najszybciej udały się do uczniów, drugi – w 8. wersecie, gdy niewiasty, w odpowiedzi na jego słowa, pośpiesznie udają się do uczniów. Zatem dwukrotne użycie przysłówka *tachy* wyraża posłuszeństwo kobiet oraz sumienne wykonanie polecenia posłańca Bożego⁵⁰.

Mateusz przedstawia w swej Ewangelii kolejny kontrast. Kobiety zgodnie z poleceniem anioła ogłaszają wieść o zmartwychwstaniu uczniom Jezusa. Natomiast strażnicy grobu postępują zgodnie z rozkazami żydowskich przywódców, rozpowiadając, że ciało Jezusa zostało wykradzione przez Jego uczniów⁵¹.

3. Egzegeza Łk 24,1-11

Opis trzeciego Ewangelisty odbiega nieco od narracji Marka, co nie znaczy, że Łukasz nie znał treści jego perykopy. Możliwe, że elementy różniące się od Markowej narracji Ewangelia Łukasza zawdzięcza ustnej tradycji⁵².

⁴⁸ Tamże, s. 394n.

⁴⁹ R. H. Gundry, Matthew, dz. cyt., s. 589.

⁵⁰ W. D. Davies, D. C. Allison, The Gospel according to Saint Matthew, dz. cyt., s. 668.

⁵¹ D. Patte, The Gospel According to Matthew, dz. cyt., s. 395n.

⁵² H. Langkammer, Ewangelia według Świętego Łukasza, Tłumaczenie, wstęp, komentarz, ekskursy, Radom 2005, s. 388.

Łukasz na początku swej perykopy podaje, podobnie jak Mateusz, że kobiety wybrały się do grobu – *tē de mia sabbatōn* – „pierwszego dnia po szabacie” i także sytuuje wizytę kobiet o świcie. Tak wczesna wyprawa do grobu była możliwa, gdyż grób znajdował blisko, można było zatem dojść do niego przed wschodem słońca (por. J 20,1: „rano, kiedy jeszcze było ciemno”)⁵³.

Niewiasty udają się do grobu z wcześniej przygotowanymi olejkami. Łukasz określa te wonności tym samym rzeczownikiem, co Marek – *arōmata*. Według relacji Łk 23,56 olejki zostały przygotowane już w dniu śmierci Jezusa wieczorem, po Jego pogrzebie. J 19,39 podaje z kolei, że już przy pogrzebie Jezusa użyto mieszanki mirry i aloesu, której waga wynosiła sto funtów. Jedynie Marek i Łukasz wspominają o zamiarze namaszczenia ciała Jezusa.

W perykopie Łukasza czytamy, że niewiasty znalazły kamień, który był odcoczony od grobowca. Greckie *apokekylismenon* – oznaczające „odcoczony”, może wskazywać na okrągły kształt „kamienia” – *lithon*. Niewiasty prawdopodobnie nie wiedziały nic o przepowiedni Jezusa dotyczącej Jego zmartwychwstania oraz o zapieczętowaniu grobu (por. Mt 27,62-66)⁵⁴. Były „zdezorientowane” – *aporeisthai* – zaistniałą sytuacją. Nagle stanęło koło nich „dwóch mężczyzn” – *andres dyo*. Rzeczownik *andres* podany w liczbie mnogiej, użyty jest jedynie w narracji Łukasza, ale podobnie jak w przypadku opisu Mateusza czy Marka, tajemnicze postacie wskazują na swoje niebiańskie pochodzenie. Mężowie odziani byli bowiem w *esthēti astraptousē* – „strój błyskający”, co legitymowało ich jako wysłanników nieba (por. Łk 9,29; Dz 1,10). Pojawienie się dwóch posłańców Bożych u Łukasza ma wskazywać na urzędowy charakter ich świadectwa (por. Pwt 19,15: „Nie przyjmuje się zeznania jednego świadka (...), każda popełniona zbrodnia musi być potwierdzona zeznaniem dwóch lub trzech świadków”). Gest pochylecia twarzy ku ziemi przez kobiety wskazuje, że źródłem ich przerażenia nie był lęk, ale cześć wobec mężów, których ujrzały⁵⁵.

Wersety 5b-7 stanowią najważniejszą część narracji o pustym grobie. Aniołowie przekazują, podobnie jak to było w przypadku Marka i Mateusza, wieść o Zmartwychwstałym, przypominając, że Jezus już w Galilei zapowiedział ten dzień, w którym wstanie z grobu (wersety 6b-7). Te słowa pełnią rolę centralnego kerygmatu, który wyprzedzają dwa zwroty: pierwszy – dotyczy tego,

⁵³ Tamże, s. 389.

⁵⁴ Tamże, s. 388n.

⁵⁵ H. Langkammer, Ewangelia według Świętego Łukasza, dz. cyt., s. 389.

że Jezus już nie jest umarły (werset 6a), drugi – że „tylko umarli spoczywają w grobach” (werset 5b)⁵⁶.

We fragmencie Mk 16,6 występuje inna kolejność – najpierw zostaje ogłoszone zmartwychwstanie, a dopiero później posłaniec wskazuje na pusty grób⁵⁷. Pierwsze słowa aniołów – „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych?” są „ujęte w formie retorycznego pytania, które brzmi jak przysłowie”⁵⁸. Młodzieńcy dziwią się, że kobiety nie pamiętają o przepowiedni Jezusa, według której miał przejść drogę krzyżową, a następnie zmartwychwstać. Posłańcy zatem powtarzają słowa Chrystusa dosłownie (por. Łk 9,21n; 9,43b-45; 17,25; 18,31-34). Pomimo, że ta przepowiednia była skierowana do apostołów, jest mało prawdopodobne, że niewiasty nie słyszały lub chociaż nie dowiedziały się o niej. Łukasz chce raczej mocno podkreślić słowa Jezusa, zgodnie z którymi zostanie On ukrzyżowany, a Bóg wskrzesi go do życia w nowym chwalebnym już ciele⁵⁹. Łukasz nie podaje informacji dotyczącej polecenia, aby apostołowie udali się do Galilei, gdyż tam ponownie zobaczą Jezusa, bowiem u niego wszystkie objawienia Zmartwychwstałego miały miejsce w Jerozolimie⁶⁰.

Dwaj niebiańscy mężowie interpretują przybycie kobiet do grobu przez użycie czasownika *dzēteite* – „szukacie”. Wiedzą, że kobiety przybyły namaszczyć ciało swego Nauczyciela, szukają zatem Jezusa z Nazaretu. Czasownik *dzēteite* przygotowuje do kolejnego wersetu, w którym Boży posłańcy wypowiadają znamienne słowa: „Podniósł się, zmartwychwstał” – *ēgerthē*. Forma bierna tego czasownika wskazuje na Boże działanie i niepojętą dla ludzkiego umysłu tajemnicę zmartwychwstania Jezusa⁶¹. Aniołowie w centralnej części swej wypowiedzi posługują się zwrotem – *mnēsthēte* – „przypomnijcie sobie”. Te kluczowe słowa, występujące u Łukasza, nie odnoszą się jedynie do treści kiedyś odbytej rozmowy, ale do wydarzeń i słów, które tworzą historię zba-

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Zob. W. R. Farmer, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 165.

⁵⁸ F. Gryglewicz, *Ewangelia według Świętego Łukasza*. Wstęp – przekład z oryginału i komentarz (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, t. 3, cz. 3), Poznań – Warszawa 1974, s. 354.

⁵⁹ H. Langkammer, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 390n.

⁶⁰ F. Gryglewicz, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 355.

⁶¹ H. Langkammer, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 390.

wienia⁶². Greckie *mimnēskesthai* występuje także w 1,54.72; 23,42; Dz 10,31; 11,16. Łukasz używa pokrewnych słów greckich w 22,19; 22,61; Dz 17,32; 20,31.35.

Niewiasty po przypomnieniu sobie słów Jezusa „wracają” – *hypostrepsasai* – od grobu. Ich sposób zachowania różni się od reakcji opisanej u pozostałych synoptyków. Kobiety bowiem nie „uciekają” i nie „milczą”, ale wracają, by oznajmić wszystko, co ujrzały i usłyszały „Jedenastu i wszystkim pozostałym” – *hendeka kai pasin tois loipois*. Łukasz wymienia liczbę Jedenastu mając na względzie absencję Judasza, który się powiesił (por. Mt 27,4n). Oprócz kolegium apostołów, wieść o Zmartwychwstałym ma być przekazana także „wszystkim pozostałym”. Łukasz ma zapewne na myśli innych uczniów Jezusa. Po tym orędziu Ewangelista dopiero teraz wymienia imiona trzech niewiast: Marii Magdaleny, Marii, matki Jakuba, a zamiast Salome podanej w Mk 16,1 wspomina imię Joanny, żony Chuzy (zob. Łk 8,3)⁶³. Oprócz tych kobiet, Łukasz informuje czytelnika, że były jeszcze inne galilejskie niewiasty, które mówiły do apostołów o Zmartwychwstałym (*loipai syn autais elegon pros tous apostolous tauta*, co dosłownie oznacza „pozostałe z nimi mówiły do apostołów to”). Grecki czasownik *anēngeilan*, użyty u Łukasza jest zazwyczaj tłumaczony jako „powiedziały”, nie oddaje to jednak pełnego znaczenia tego greckiego wyrazu (por. Łk 9,39; Dz 26,20). Bowiem „czasownik ten odnosi się do swoistego przesłania o zmartwychwstaniu”⁶⁴.

Pomimo świadectwa wielu kobiet, apostołowie nie uwierzyli im, gdyż „słowa te: – *ta rēmata tauta* wydały się im „jakby brednią” – *hōsei lēros*. Przyczyną takiej negatywnej reakcji uczniów jest fakt, że świadectwo kobiet nie tylko mało znaczyło w ówczesnej kulturze, ale i to, co rozповідаły o zmartwychwstaniu, wydawało się mało prawdopodobne⁶⁵. Greckie słowo *ēpistoun* – „nie uwierzyli”, opisujące reakcję apostołów na słowa kobiet, jest użyte także m.in. w Dz 28,24, gdzie wyraża z kolei negatywne przyjęcie chrześcijańskiego przesłania⁶⁶. Zdaniem H. Langkammer’a przedstawienie reakcji męskich uczniów Jezusa w ten sposób było spowodowane tym, że zgodnie z 1 Kor 15,3-5, wieść

⁶² R. J. Karris, Ewangelia według Świętego Łukasza, w: Katolicki Komentarz Biblijny, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2010³, s. 1105.

⁶³ F. Gryglewicz, Ewangelia według Świętego Łukasza, dz. cyt., s. 355.

⁶⁴ R. J. Karris, Ewangelia według Świętego Łukasza, dz. cyt., s. 1105.

⁶⁵ F. Gryglewicz, Ewangelia według Świętego Łukasza, dz. cyt., s. 355.

⁶⁶ R. J. Karris, Ewangelia według Świętego Łukasza, dz. cyt., s. 1105.

o zmartwychwstaniu należała do apostołskiego kerygmatu. Apostołowie byli świadkami ziemskiego życia ich Nauczyciela i to oni powinni być uważani za autentycznych świadków objawień Zmartwychwstałego⁶⁷.

4. Teologia Mateusza

Opis pustego grobu u Mateusza pokrywa się tylko częściowo z opisami pozostałych Ewangelistów, co sprawia, że ma inną wymowę teologiczną, niż pozostałe narracje dotyczące dnia zmartwychwstania Jezusa⁶⁸.

Mateusz w swym opisie „posługuje się elementami apokaliptycznymi i teofanijnymi (trzęsienie ziemi, anioł Jahwe, światło, przestrach, drżący i podrętwiali strażnicy)”⁶⁹. Te określenia pojawiały się także w opisach objawień Boga w Starym Testamencie. Trzęsienie ziemi (element kosmiczny) i pojawienie się anioła Pańskiego ma na celu wskazanie na interwencję Boga, która towarzyszyła w całej historii zbawienia. Cechą charakterystyczną teologii Mateusza jest „stopniowe narastanie atmosfery godności i chwały”⁷⁰.

Słowa anioła, które zawierają m.in. pocieszenie niewiast, wieść o zmartwychwstaniu, polecenie przekazania uczniom wiadomości o spotkaniu w Galilei, przypominają szczegóły zawarte w Ewangelii Dzieciństwa oraz rolę, jaką odegrał ten sam anioł Pański w Mt 1,20. „Mateusz chciał przekonać, iż zmartwychwstanie Jezusa należy do kategorii tych samych prawd, co jego narodzenie, nauczanie, męka i śmierć”⁷¹. Mateusz nie łączy zmartwychwstania Jezusa z eschatologią – paruzją, ale z wydarzeniem zbawczym. (Wskrzeszenie Chrystusa stanowi dopiero drogę do Jego ponownego przyjścia).

Kamień, który zamykał dostęp do grobu Jezusa, jest symbolem zwycięstwa śmierci. Natomiast odsunięty już kamień, na którym usiadł anioł, symbolizuje zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. „Podobnie jak dziewicze poczęcie i to działanie staje się małym widzialnym znakiem większej niewidzialnej rzeczy-

⁶⁷ H. Langkammer, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 391.

⁶⁸ J. Homerski, *Ewangelia według Świętego Mateusza, Ewangelia według Świętego Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału i komentarz (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, t. 3, cz. 1)*, Poznań – Warszawa 1979, s. 357.

⁶⁹ R. Bartnicki, *Ewangeliczne opisy Męki (Biblioteka Słowa Krzyża 1)*, Warszawa 2011, s. 201.

⁷⁰ B. T. Viviano, *Ewangelia według Świętego Mateusza*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2010³, s. 979.

⁷¹ J. Homerski, *Ewangelia według Świętego Mateusza*, dz. cyt., s. 357.

wistości”⁷². Cieleśne wzbudzenie z martwych przez Boga Ojca nie oznacza pełni królestwa ziemskiego, ale wskazuje na trwałość Królestwa Niebiańskiego. Zmartwychwstanie jest przyczyną wiary, a wiara odpowiada za objawienie Chrystusa⁷³.

Mateusz łączy dwa z pozoru skrajne uczucia kobiet: „bojaźń” i „wielką radość”. Jednoczesne odczuwanie tych emocji nie jest wykluczone i może ujawniać się np. u kobiety wychodzącej za mąż⁷⁴. Wieść, którą niewiasty miały przekazać uczniom Jezusa, pełni rolę depozytu wiary, która przygotowuje do spotkania ze Zmartwychwstałym. Przepowiednia, zgodnie z którą uczniowie ponownie ujrzą swego Nauczyciela, świadczy o tym, że ich tchórzostwo oraz brak wiary zostały im przebaczone, a Galilea stanie się dla nich miejscem łaski i nawrócenia⁷⁵.

5. Teologia Marka

Z uwagi na to, że pogrzeb Jezusa był odprawiony pośpiesznie, trzy dzielne kobiety udają się do grobu, by dopełnić rytualnych czynności. Ich czyn był wyrazem szacunku i oddania, jakie żywiły względem Jezusa. Po upływie szabatu „gdy słońce już wzeszło”, udają się na miejsce, gdzie spoczywał Chrystus (16,2). Wschód słońca ma tu znaczenie symboliczne, oznacza Zmartwychwstanie Jezusa.

Pytanie kobiet, dotyczące tego, kto odsunie kamień sprzed otworu grobowca, jest ironią, gdyż żaden z męskich uczniów Jezusa nie asystował niewiastom w drodze do grobu⁷⁶. Kobiety zdane na własne siły, podążają do miejsca spoczynku ich Nauczyciela, powątpiewając w to, czy będą mogły wejść do wnętrza grobu. Ich problem zostaje rozwiązany, gdy tylko przybywają na miejsce, widzą bowiem, że ciężki kamień jest już odsunięty. Dywagacje kobiet na temat wielkiego kamienia mają wymowę symboliczną – „Zmartwychwstały Jezus zwycięży śmierć i niszczy grobowe kamienie”⁷⁷.

Niewiasty, nie rozumiejąc jeszcze, kto odsunął kamień, weszły do wnętrza komory grzebalnej. Ujrzały w niej młodzieńca ubranego w białą szatę, „siedzącego po prawej stronie”. Możliwe, że Ewangelista, opisując miejsce, na którym

⁷² B.T. Viviano, *Ewangelia według Świętego Mateusza*, dz. cyt., s. 979.

⁷³ C. Tassin, *L'évangile de Matthieu*, dz. cyt., s. 298.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ C. A. Evans, *Mark 8:27-16:20*, dz. cyt., s. 539.

⁷⁷ R. Bartnicki, *Ewangeliczne opisy Męki*, dz. cyt., s. 201.

siedział ów młodzieniec, a na którym uprzednio spoczywało ciało Jezusa, chce podkreślić jego autorytet⁷⁸. Marek nie nazywa go aniołem, ale jego wygląd i okoliczności, w których się pojawił, wskazują na wysłannika nieba⁷⁹.

Młodzieniec informuje kobiety o nieobecności Jezusa w grobie, a gdy tylko zaczyna mówić o Chrystusie, używa określenia „Jezus z Nazaretu, ukrzyżowany”. To określenie nie było zaszczytne w oczach Żydów, gdyż Nazaret nie był miejscem przez nich szanowanym, a śmierć krzyżowa przynosiła ich zdaniem jedynie hańbę⁸⁰. Młody człowiek poleca kobietom, by przekazały uczniom, a zwłaszcza Piotrowi, wiadomość o tym, że Zmartwychwstały Chrystus poprowadzi ich w drodze do Galilei. Pojawia się tu element ironii. Apostołowie rozpoczynają swoją podróż do domu – Galilei, myśląc, że zostawiają za sobą martwego Pana. Tymczasem Zmartwychwstały Jezus przybędzie do Galilei przed nimi, w celu kontynuacji misji powierzonej Mu przez Boga Ojca⁸¹.

Perykopa Marka zostaje uwieńczona kobiecym strachem i milczeniem⁸². Przerażenie niewiast odzwierciedla tutaj „niezłębioną tajemnicę zmartwychwstania Jezusa”, a zarazem kładzie nacisk na zdumienie, jakie wywoływał Jezus nie tylko za życia, ale także po swej śmierci i zmartwychwstaniu⁸³. Na początku Ewangelii Jezus jest identyfikowany z „synem Bożym” (1,1), co potwierdza później głos z nieba (1,11). Pod koniec Ewangelii rzymski centurion, człowiek, który nadzorował egzekucję Jezusa i który prawdopodobnie brał udział w naśmiewaniu się z Nazarejczyka (15,16-19), wyznaje już po ukrzyżowaniu, że „prawdziwie ten człowiek był Synem Bożym” (15,39). Ostatecznie w opisie pustego grobu młodzieniec ogłasza zmartwychwstanie Chrystusa, potwierdzając tym samym, że Bóg wskrzesił swego prawego Syna. Jezus „wypił kielich”, który dał mu Jego Ojciec (por. Mk 14,36). Była to ofiara konieczna,

⁷⁸ É. Trocmé, *L'Evangile Selon Saint Mark*, dz. cyt., s. 377.

⁷⁹ C. A. Evans, *Mark 8:27-16:20*, dz. cyt., s. 539; por. A. Paciorek, *Paschalne orędzie Marka Ewangelisty* (Mk 16,1-8), w: *In Persona Christi. Księga na 80-lecie Księda Profesora Czesława S. Bartnika.*, t. 1, red. K. Góźdz, Lublin 2009, s. 99.

⁸⁰ R. Bartnicki, *Ewangeliczne opisy Męki*, dz. cyt., s. 201

⁸¹ C. A. Evans, *Mark 8:27-16:20*, dz. cyt., s. 539.

⁸² Zob. J. Marcus, *Mark 1-8*, dz. cyt., s. 1087; por. É. Trocmé, *L'Evangile Selon Saint Mark*, dz. cyt., s. 377n.

⁸³ H. Langkammer, *Ewangelia według Świętego Marka*, dz. cyt., s. 359; por. R. Bartnicki, *Ewangeliczne opisy Męki*, dz. cyt., s. 201.

bowiem Chrystus przyszedł na świat, by „służyć i dać swe życie na okup za wielu” (10,45)⁸⁴.

W tej perykopie pojawia się Boża obietnica, zgodnie z którą życie człowieka może być inne, pozbawione śmierci. Reakcja ludzi na to, co przygotował Bóg, często zamiast radości zawiera jedynie niedowierzanie i strach. Ewangelista, kończąc tę perykopę w dość dramatyczny sposób, „pozostawia do decyzji czytelników uznanie faktu zmartwychwstania i oczekiwania na paruzję”⁸⁵.

6. Teologia Łukasza

Kobiety udają się do grobu Jezusa wczesnym rankiem po upływie szabatu. Świadczy to o ich szacunku względem Niego, a może nawet o kulcie Jego osoby⁸⁶.

Dwaj mężczyźni w lśniących szatach, ukazujący się niewiastom przy grobie, są Bożymi posłańcami. Powiadają ją o nieobecności Jezusa w grobie, czego powodem jest zmartwychwstanie. Bóg wskrzesił swego niewinnie cierpiącego i sprawiedliwego Syna⁸⁷.

Kobiety „oznajmiły wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym”. Brak jest tu typowego przerażenia, które towarzyszyło kobietom w narracji Marka. Ów drugi Ewangelista mógł przedstawić pierwszą reakcję niewiast, podczas gdy Łukasz zobrazował sytuację, w której kobiety już ochłonęły po spotkaniu z Bożymi posłańcami przy grobie i powiadomiły o wszystkim uczniów Jezusa⁸⁸.

Narracja Łukasza zwraca uwagę na liczbę Jedenastu, odnoszącą się do niekompletnego grona uczniów Jezusa. To kolegium jest powołane przez Zmartwychwstałego Chrystusa po uzupełnieniu ich liczby o osobę Macieja. Kompletne już grono apostołów ma za zadanie świadczyć o chwalebnym zmartwychwstaniu Jezusa „w Jerozolimie i całej Judei i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8)⁸⁹. Zgodnie z „geografią teologiczną” Łukasza, spotkania ze Zmartwychwstałym mają miejsce w Jerozolimie lub w jej obrębie. Miasto to

⁸⁴ C. A. Evans, *Mark 8:27-16:20*, dz. cyt., s. 539.

⁸⁵ D. Harrington, *Ewangelia według świętego Marka*, dz. cyt., s. 1033.

⁸⁶ F. Gryglewicz, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 355.

⁸⁷ R. J. Karris, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 1105.

⁸⁸ R. Bartnicki, *Ewangeliczne opisy Męki*, dz. cyt., s. 202.

⁸⁹ H. Langkammer, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 391.

odgrywa rolę pomostu, który łączy obietnicę i jej wypełnienie w objawieniu Zmartwychwstałego Chrystusa⁹⁰.

Podsumowanie

Synoptyczne opisy pustego grobu, pomimo wielu stycznych punktów w zakresie egzegezy, różnią się w kilku aspektach w dziedzinie teologii. Pomimo podobnej treści i faktu, że Mateusz i Łukasz znali perykopę Marka, każdy z tych Ewangelistów ukazał w nieco inny sposób wymowę pustego grobu. Mateusz osadza wydarzenie zmartwychwstania na tle historii zbawienia, Marek kładzie duży nacisk na ponowne przyjście Jezusa – paruzję, a Łukasz, który sytuuje swój opis w Jerozolimie i jej okolicach, przekazuje posłannictwo, jakie uczniowie Chrystusa otrzymali po Jego zmartwychwstaniu.

Różnice, jakie wykazują synoptyczne opisy pustego grobu, są „wynikiem wielości przekazów ustnych oraz stanowią pozostałość pracy redakcyjnej poszczególnych Ewangelistów”⁹¹. Te różnice sprawiają, że opisy znalezienia pustego grobu są bardziej autentyczne, gdyby bowiem były owocem fałszerstwa, z pewnością twórcy zmierzaliby do ujednolicenia przekazu. Pomimo istniejących różnic relacje Synoptyków zgadzają się w wielu znaczących szczegółach. Dotyczą one m.in.: dnia, w których znaleziono pusty grób Jezusa, obecności kobiet i aniołów u grobu, czy stwierdzenia samego faktu, że grób Jezusa jest pusty, co Ewangelisci wiążą ze zwycięstwem Jezusa Chrystusa nad śmiercią i wiarą w zmartwychwstanie.

Opisy znalezienia pustego grobu mają wielkie znaczenie historyczne i teologiczne. Razem z opowiadaniem o chrystofaniach, czyli ukazywaniu się Jezusa zmartwychwstałego, są one fundamentem naszej wiary w zmartwychwstanie. Znaczenie tej prawdy wiary wyraził najdobitniej św. Paweł w 1 Kor 15, 13-14: „Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara”.

Autorka wyraża nadzieję, że jej artykuł pomoże czytelnikom poznać głębiej opowiadań o znalezieniu pustego grobu.

⁹⁰ R. J. Karris, *Ewangelia według Świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 1105.

⁹¹ A. Paciorek, *Pan rzeczywiście zmartwychwstał! Nowotestamentalne orędzie o zmartwychwstaniu Jezusa z komentarzem teologiczno-biblijnym i ikonograficznym*, Tarnów 2010, s. 9.

Bibliografia

1. Bartnicki R., *Ewangeliczne opisy Męki* (Biblioteka Słowa Krzyża 1), Verbum, Warszawa 2011.
2. Davies W.D., Allison D.C., *The Gospel according to Saint Matthew* (A Critical and Exegetical Commentary, t. 3), Edinburgh 2001.
3. Evans C.A., *Mark 8,27-16,20* (Word Biblical Commentary, t. 34b), Nashville 2001.
4. Farmer W.R., *Ewangelia według Świętego Łukasza*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, red. W.R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 1239-1301.
5. Gryglewicz F., *Ewangelia według Świętego Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału i komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, t. 3, cz. 3), Poznań – Warszawa 1974.
6. Gundry R.H., *Matthew. A Commentary on His Literary and Theological Art*, Grand Rapids 1982.
7. Harrington D., *Ewangelia według świętego Marka*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2010³, s. 981-1033.
8. Homerski J., *Ewangelia według Świętego Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału i komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, t. 3, cz. 1), Poznań – Warszawa 1979.
9. Karris R.J., *Ewangelia według Świętego Łukasza*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2010³, s. 1034-1107.
10. Langkammer H., *Ewangelia według Świętego Łukasza. Tłumaczenie, wstęp, komentarz, ekskursy*, Radom 2005.
11. Langkammer H., *Ewangelia według Świętego Marka. Wstęp – przekład z oryginału i komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, t. 3, cz. 2), Poznań – Warszawa 1977.
12. Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1989.
13. Marcus J., *Mark 8-16. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Yale Bible), New York 2009.
14. Paciorek A., *Pan rzeczywiście zmartwychwstał! Nowotestamentalne orędzie o zmartwychwstaniu Jezusa z komentarzem teologiczno-biblijnym i ikonograficznym*, Tarnów 2010.

15. Paciorek A., *Paschalne orędzie Marka Ewangelisty (Mk 16,1-8)*, w: *In Persona Christi. Księga na 80-lecie Księdza Profesora Czesława S. Bartnika.*, t. 1, red. K. Gózdź, Lublin 2009, s. 89-100.
16. Patte D., *The Gospel According to Matthew*, Philadelphia 1987.
17. Tassin C., *L'évangile de Matthieu. Commentaire pastoral*, Paris 1991.
18. Trocmé É., *L'Evangile Selon Saint Mark* (Commentary du Nouveau Testament II), Genève 2000.
19. Viviano B.T., *Ewangelia według Świętego Mateusza*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2010³, s. 911-980.
20. X. Leon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, przekł. i opr. K. Romaniuk, Poznań 1986.

Anna Jagusiak: Evangelical narrations about the empty tomb (Mt 28:1-8; Mk 16:1-8; Lk 24:1-11) as the foundation of faith in the resurrection of Jesus

In the article the author analyses in detail evangelical descriptions of finding the empty tomb and points out theological aspects in them. The original Greek text is elaborated which helps the fullest understanding of the contents of synoptic descriptions. These procedures allow to show that despite differences in evangelical narrations, the Evangelists give the same truth – Jesus Christ is Victorious over the Death.

Keywords: Stone, grave, angel, women, the third day, resurrection.

Nota o autorze:

Anna Jagusiak – magister teologii, obecnie doktorantka pierwszego roku studiów z teologii biblijnej Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.